



Echa z konwencji – Andrychów [2010]

Andrychów – 9 maja 2010 r.

Po raz kolejny, z łaski i przy pomocy Ojca Niebieskiego, mieliśmy możliwość zorganizować konwencję w stałym miejscu naszych spotkań, jakim jest Miejski Dom Kultury w Andrychowie. Pogoda, jak na deszczowy, tegoroczny maj, nie była najgorsza, niewielki deszcz pokropił dopiero na zakończenie.

Z różnych stron kraju przybyło na konwencję około 600 osób. Chęć wysłuchania Słowa Bożego, zobaczenia współbraci, mobilizuje nas do uczestnictwa w takich spotkaniach. Dla nas, organizatorów, to, że zawsze chętnie uczestniczycie w naszych konwencjach, czasem krytykujecie, ale też i chwalicie, jest najlepszą nagrodą za pracę, jaką wkładamy w jej przygotowanie.

Hasłem tegorocznej konwencji, której przewodniczył br. Edward Pilch, był fragment ze 112 Psalmu: **„Sprawiedliwość jego trwa na wieki...”**

Pierwszym wykładem, nawiązującym do hasła konwencji, usłużył br. **Beniamin Pogoda**. Brat zwrócił uwagę, że gdy przeczytamy cały Psalm 112, to dojdziemy do wniosku, że słowa te nie mówią o sprawiedliwości Boga, lecz człowieka kierującego się zasadami opisanymi w tym Psalmie. Apostoł Paweł, cytując ten werset w 2 Liście do Koryntian 9:9, nawołuje do pomocy ubogim współbraciom. Możemy pomagać braciom zarówno materialnie, jak i naszą pracą – w ten sposób spełniamy nasz chrześcijański obowiązek. Miłujemy wtedy *nie tylko słowem, lecz czynem i prawdą* (1 Jana 3:17-18). Jeśli będziemy tak postępować, nasza sprawiedliwość będzie trwać na wieki.

Na prośbę organizatorów drugi wykład skierowany był do naszej młodzieży. Brat **Paweł Kupski**, będąc jeszcze sam młodym człowiekiem, na podstawie Słowa Bożego i na kanwie doświadczeń ze swojego życia udzielił kilku rad i wskazówek dotyczących problemów młodzieży (ale czy tylko ich?). Brat wspomniał o problemach związanych z mediami i ich właściwym wykorzystywaniem, poruszył również temat stosowania używek (alkohol, narkotyki). Wspomniał też o języku, który czasem jest używany w niewłaściwy sposób: plotki, przek-

leństwa. Przypominając słowa ap. Pawła z Hebr. 3:12-15, brat apelował o wzajemną pomoc w trudnych chwilach, aby nie wpaść w sidła grzechu. Szukając w swoim życiu woli Ojca Niebieskiego, będziemy mieli siły, aby przeciwstawić się upadkom. Gdy zaś upadniemy, prosimy Boga o przebaczenie.

Trzecim wykładem, zatytułowanym *„Ciche budowanie Domu Pańskiego”*, usłużył br. **Marek Knitter**. Brat w swoim wykładzie przedstawił budowę świątyni Salomona jako piękny obraz kształtowania się Kościoła Wieku Ewangelii (1 Kor. 3:16). Świątynia Salomona budowana była „od dołu” – duchowa „od góry”. My, jako żywe kamienie mamy budować się w świątynię pod *„kamieniem węgielnym, którym jest Jezus”* (Efezj. 4:13-16). Patrząc więc na Jezusa, budujmy się w tę Bożą budowlę w prawdzie i w miłości, bo miłość właśnie jest najmocniejszym spoiwem łączącym wszystkie kamienie.

Przed ostatnim wykładem wystąpił chór, który wykonał kilka pieśni na chwałę Panu.

Brat **Mirosław Suchanek** był ostatnim mówcą na naszej konwencji. Wykład, którym usłużył, nosił tytuł *„Spotkanie Zacheusza z Panem Jezusem”*. Brat przypomniał ostatnią podróż Pana Jezusa do Jerozolimy, w trakcie której w Jerychu doszło do Jego spotkania z Zacheuszem (Ew. Łukasza 19). Znienawidzony przez rodaków przełożony celników z radością gości w swych progach Pana. Wizyta ta odmienia jego życie – grzesznik nawraca się, połowę majątności obiecuje oddać ubogim, a oszukany oddać w czwórnasób (z nawiązką: 2 Mojż. 22:4). My również powinniśmy pamiętać, że Pan zbawia tych, co przychodzą do Niego z wiarą i potrafią dokonać w sobie przemiany w nowego człowieka.

Mamy nadzieję, że społeczność konwencyjna posiliła naszego ducha, przyniosła nam zbudowanie i dodała energii do prowadzenia *sprawiedliwego* życia. Myślę, że wszyscy jesteśmy wdzięczni Bogu za takie przystanie, których jeszcze przed nami wiele w tym roku.

Jończy Andrzej
R-
„Straż”